GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 30. W Sobotę dnia 5. Lutego. **1842.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 30. Stycznia.

Biuro Wojenne Generała Policmajstra Czynnéj Armii p. ob. Ober Policmajstra miasta Warszawy, w dopełnieniu Reskryptu Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 19./31. Grudnia 1841. roku № $\frac{24240}{44352}$. podaje do powszechnéj wiadomości: że, z powodu kwestyi, od jakiego mianowicie czasu liczyć się mają termina artykułem 5tym Manifestu Najjaś. Pana z d. 16. Kwietnia r. z. określone, według którego dozwolenie powrotu do kraju osobom z Cesarstwa za granicę wyszłym, w skutek Najwyższego zezwolenia i na Królestwo Polskie rozciągniętym został; JO. Xiążę Namiestnik Reskryptem z d. 15./27. Listopada r. z. № 2962. wyrzec raczył, że oznaczone w pomienionym artykule termina, należy liczyć od dnia ogłoszenia Manifestu w Królestwie Polskiém, przed tym bowiem czasem artykuł ten do mieszkańców tutejszych stósowanym być nie mógł. — General-Major, Starożenko. — Sekretarz, Greuve.

W Journal de St. Petersbourg czytamy: »Inwalida Ruski« z dnia 18. Stycznia zawiera Ukaz Jego Cesarskiéj Mości z dnia 23. Grudnia, który ze względu teraźniejszego stanu pokoju, wstrzymuje reorganizacyą części wojsk czynnych i rezerwy. Następujące są główniejsze rozporządzenia tego ważnego środka: Piechota. Czwarte czynne bataliony pułków sześciu korpusów piechoty, redukują się na kadry dla batalionów rezerwowych. Trzy pierwsze bataliony tychże pułków liczyć będą każdy po 1000 ludzi. — Jazda. Zwinięte są wszystkie szwadrony rezerwowe dywizyi kirasyerów, dragonów, ułanów i siedmiu dywizyi lekkiéj jazdy, znajdującéj się teraz w liczbie 52. szwadronów w obwodach osad wojskowych jazdy, i wszyscy oficerowie powrócą do swych właściwych pułków. Druga dywizya pułku żandarmów stojącego w Kijowie, zostaje zwinięta. — Artylerya. Wszystkie bateryje rezerwowe artyleryi pieszéj gwardyi, korpusu grenadyerów i sześciu korpusów piechoty, i wszystkie bateryje rezerwowe artyleryi konnéj, zostają zwinięte. — Batalion saperów rezerwowych (drugi) jest zwinięty, a 3ci przyjmuje № 2. Z dwóch parków pontonierów zwiniętego batalionu, jeden przyłącza się do 1go, a drugi do 2go batalionu saperów rezerwowych.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 21. Stycznia.

(Dokończenie.)

Ukaz Najświętszemu Rządzącemu Synodowi. — »Zatwierdziwszy przedstawione Nam Etaty dla Prawowiernych Dyecezalnych Rządów i Klasztorów w Zachodnim kraju, rozkazujemy przyprowadzić one do skutku z dniem 1. Maja bież. roku, zostając przy nadziei, że Najwyższy dopomoże Nam polepszać stopniowie stan Prawowiernego Duchowieństwa.

Najświętszy Rządzący Synod nie zaniecha uczynić stósownego rozporządzenia.

Na oryginale własną Jego Cesarskiéj Mości ręką napisano: Mikołaj.

St.-Petersburg, dnia 1. Stycznia r. 1842.

Na oryginale własną J. Ces. Mości ręką napisano: »Tak być ma.«

ETATY

Prawowiernych Dyecezalnych Rządów i Klasztorów w Zachodnich Dyecezyach:

I. *Biskupie domy z katedralnemi Soborami.* — W Dyecezyi 1. stopnia: Biskupowi i na dom biskupi 6610 rubli srebr., na katedralny Sobór z kapellą 5390 r. W Dyecezyi 2. stopnia: Biskupowi i na dom biskupi 5475 r., na katedr. Sobór z kapellą 5525 r. W Dyecezyi 3. stop.: Biskupowi i na dom biskupi 4480 r., na katedralny Sobór z kapellą 4130 r. Wikarnemu Biskupowi w każdéj Dyecezyi 2000 rub. sr. — Uwaga: Gdy przy niektórych wikarnych Biskupach, z miejscowéj potrzeby, znajduje się kapella, przeto kładzie się na nich osobno 495 r.

II. *Duchowne Konsystorze.* — Pierwszego rzędu (w Dyecezyach mających ludności prawowiernego wyznania więcéj 700,000 dusz) 5300 r., drugiego rzędu (w Dyecezyach zawierających od 400,000 do 700,000 d.) 4800 r.

III. *Klasztory.* — Męzkie: 1go stopnia 3185 r., 2. stop. 2220 r., 3. st. 1540 r. Żeńskie: 1go st. 2765 r., 2. st. 2155 r., 3. st. 1455 r. Dozórcy nad klasztorami: każdemu z nich 400 rubli.

Uwagi: 1) Szczegóły tych Etatów, tyczące się tak sustentacyi osób, jako też innych kategoryj wydatków każdego zakładu, określają się odrębnemi wykazami. 2) W każdym zakładzie pozostałość jednéj kategoryi wydatków, w razie potrzeby, i za pozwoleniem Dyecezalnego Zwierzchnictwa, może być obróconą na inne kategorye tegoż zakładu, byleby wszystkie wydatki onego nie przechodziły ogólnéj, zakreślonéj dla niego summy. 3) Pozostająca w końcu roku za uspokojeniem wydatków, ilość pieniężna, obraca się na korzyść tegoż zakładu, może być użytą na jego potrzeby za pozwoleniem Dyecezalnéj Zwierzchności, i przeniesioną na potrzeby innych zakładów za pozwoleniem Najświętszego Synodu.

(podp.) Ober Prokurator Najświętszego Synodu Hr. Protasow.

Ukaz Rządzącemu Senatowi. — »Zatwierdziwszy przedstawione Nam Etaty dla Rzymsko-Katolickich Dyecezalnych Rządów i Klasztorów w Zachodnich Gubernijach, rozkazujemy przyprowadzić one do skutku z dniem 1. Maja bieżącego roku, dalsze polepszenia utrzymania tego Duchowieństwa troskliwości Naszéj zostawując.

Rządzący Senat nie omieszka uczynić stósownego rozporządzenia.

Na oryginale Własną J. C. Mości ręką napisano: Mikołaj.

St.-Petersburg, dnia 1. Stycznia r. 1842.

Kontrasygnował: Minister Wewnętrznych Interessów, Perowski.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano: »Tak być ma.«

ETATY

Rzymsko-Katolickich Dyecezalnych Rządów i Klasztorów.

I. *Biskupie domy i Kapituły.* — W Dyecezyi 1go stopnia: Biskupowi i na biskupi dom 6610 rubli sr., na Kapitułę 5390 r. W Dyecezyi 2. stop.: Biskupowi i na biskupi dom 5475 r., na Kapitułę 4525 r. W Dyec. 3. st.: Biskupowi i na dom biskupi 4480 r., na Kapitułę 4130 r. Biskupi Koadjutorowie i Suffraganii: każdemu z nich 2000 r.

II. *Infułaci.* — Każdemu z nich 574 r.

III. *Duchowne Konsystorze.* — Pierwszego rzędu 5300 r., drugiego rzędu 4800 r., trzeciego rzędu 2500 r.

IV. *Klasztory.* — Męzkie: 1go stopnia 3185 r., 2. st. 2220 r., 3. st. 1540. Żeńskie: 1go st. 2765 r., 2. st. 2155 r., 3. st. 1455. Naczelnicy mniszych zakonów: każdemu z nich 400 r.

Uwagi: 1) Szczegóły tych Etatów, tyczące się tak sustentacyi osób, jako też innych kategoryi wydatków każdego zakładu, określają się odrębnemi wykazami. 2) W każdym zakładzie, pozostałość jednéj kategoryi wydatków, w razie potrzeby, i za pozwoleniem Dyecezalnego Zwierzchnictwa, może być obróconą na inne kategorye tegoż zakładu, byleby wszystkie wydatki onego nie przechodziły ogólnéj, zakreślonéj dla niego summy. 3) Pozostająca w końcu roku, za uspokoieniem wydatków ilość pieniężna, obraca się na korzyść tegoż zakładu, może bydź użytą na jego potrzeby za pozwoleniem Dyecezalnéj Zwierzchno-

ści, i przeniesioną na potrzeby innych zakładów za pozwoleniem Ministeryum Wewnętrznych Interessów.

(podp.) Minister Wewnętrznych Interesów
Perowski.

Anglia.

Z Londynu, dnia 27. Stycznia.

Wczoraj rano w Windsorze w obec Króla Jmci Pruskiego odbyła się uroczystość wręczenia nowych chorągwi 72mu pułkowi szkockiemu. — Po południu N. Pan z Windsoru do Eton się udał, aby tam sławną oglądać szkołę. W towarzystwie Monarchy byli Sir R. Peel, Hr. Aberdeen, Hr. Hardwicke, Bar. Humboldt i Tajny Radzca Bunsen. Król wysiadł w pomieszkaniu Naddyrektora, gdzie N. Pana przełożeni szkoły i Dyrektorowie przyjmowali. J. K. M. został natychmiast do wyższéj szkoły zaprowadzony, gdzie wszyscy uczniowie, w liczbie 600 i nauczyciele zgromadzeni byli i N. Pana przy wnijściu z uniesieniem pozdrowili. Król bawił przez kilka chwil w sali i dopytywał się o urządzenie szkoły, liczbę uczniów i utrzymanie karności. Stamtąd udał się N. Pan do kaplicy, którą z wielkiém upodobaniem oglądał, mianowicie piękny posąg Edwarda VI. Bakona, do biblioteki, gabinetów i t. d.

Dzisiaj rano N. Pan z orszakiem swoim przez Slough koleją żelazną do Londynu się udał. Król pojechał z Paddington, gdzie 3 ekwipaże królewskie nań już oczekiwały, do Buckingham pałacu i zwiedził w drodze fabrykę jubilerów Mortimer i Hunt w New-Bond-Street, gdzie z wielkiém zadowoleniem gustowne roboty z złota i srebra i przepyszne roboty jubilerskie zakładu tego oglądać raczył. O godzinie ¾ na 12tą N. Pan przybył do pałacu Buckingham. Poranek był pogodny i wielkie mnóstwo ludzi zgromadziło się przed pałacem, ponieważ się jednak Króla nie tak rychło spodziewano, więc większa część zgromadzonych nie poznała go. Monarchę wprowadzono do pokojów na przyjęcie jego w północném skrzydle przygotowanych, gdzie o godz. 12. wielkie było przedstawienie, na którém wszyscy członkowie Ciała dyplomatycznego mieli honor J. K. M. złożyć swoje uszanowanie. Przedstawienie to na nich się ograniczało, ze szlachty angielskiéj byli tylko obecni urzędnicy pałacowi i niektórzy wojskowi. — O godz. pół do 2., po pożegnaniu Ciała dyplomatycznego, przybyli Lord Major, Szeryfowie i cały Magistrat (Rada gminna) w liczném gronie, aby Królowi złożyć adress z powinszowaniem. Nie pamiętają od dawna tak licznego i okazałego przedstawienia w pałacu. Król Pruski municypalność Londyńską bardzo uprzejmie przyjął, i po złożeniu adressu przez Recordera, Król w nader łaskawych wyrazach odpowiedzieć raczył. Dziękował za zaszczyt wyświadczony mu przez korporacyę stolicy tego potężnego państwa; powiedział, że przybył na zaproszenie powszechnie i słusznie uwielbianéj Królowéj Angielskiéj, aby być świadkiem chrztu Następcy tronu; dodał, że się szczerze cieszy, iż Lorda Majora i obywatelstwo Londyńskie przy tak pomyślnym wypadku widuje i tuszy sobie, że okazana tym sposobem, między Anglią i Prussami istniejąca przyjaźń, tak niezachwianie trwać będzie, jak stale na zasadach bogobojności chrześciańskiéj się opiera. Po oddaleniu się municypalności dano śniadanie dla Króla i orszaku jego, i po godz. 3. N. Pan do Windsoru powrócił, gdzie wieczorem był wielki bal dworski.

Drugi to raz, że jeden z Królów Pruskich przybywa z odwiedzinami do Anglii. Roku 1814. po pierwszéj abdykacyi Cesarza Napoleona, gdy Paryż obsadzony był przez wojska sprzymierzone. Król Fryderyk Wilhelm III. zwiedził ten kraj w towarzystwie N. Cesarza Alexandra. Królewscy goście byli wówczas kilka razy w pałacu Carlton przez Xięcia Regenta (późniéj Jerzego IV.) świetnie przyjmowani.

Sun donosi: Zapadły w irlandzkich Queens-Bench wyrok przerazi wiele familij; wszystkie bowiem w Irlandyi przez presbyteryańskich duchownych pobłogosławione małżeństwa, w których nie oboje małżonkowie należą do presbyteryańskiego kościoła, ogłasza za nieważne. Tymczasem w saméj Prowincyi Ulster znajduje się przeszło 600,000 Prezbyteryan, i nic zwyczajniejszego nie było, jak małżeństwa mięszane, przez duchownych presbyteryańskich błogosławione.

Rząd francuzki każe ciągle skupować konie w Anglii pod kawaleryą, i takowych ma ztąd wyprowadzić 15,000. Na jarmarkach w Lancaster i Preston dnia 1. i 3. Stycznia, na które przyprowadzono około 8,000 koni, zakupił agent Philips z Londynu w towarzystwie dwóch Francuzów 300 koni po 20 do 30 funt. szterlingów.

Doniesienia z Mexyku potwierdzają wiadomość, że Texaska wyprawa do Santa Fé, z 200 ludzi złożona, dostała się z 1 działem i 176 końmi w niewolą.

List z Buenos-Ayres pod dniem 2. Listopada, potwierdza wiadomość o śmierci Generała Lavalle, niezmordowanego przeciwnika Prezydenta Rozas.

Arcybiskup Dubliński zezwolił na przyjęcia Wicepatronatu towarzystwa do nawracania żydów.

Francya.

Z Paryża, dnia 26. Stycznia.

Na posiedzeniu wczorajszém Izby Deputowanych poprawkę Pana Beaumont znamienitą głosów większością odrzucono. — Paragraf dotyczący Polski przyjęto następnie bez obrad, równie paragraf o Afryce, porozumiawszy się wprzód w tém, aby dyskussye nad tym przedmiotem aż do chwili, w któréj kredytów dodatkowych zażądają, odłożono. — Paragraf następny: »Prawa skarbowe i rozmaite projekta do praw, zmierzające do zaprowadzenia pożytecznych polepszeń w administracyi publicznéj, starannie zbadamy« — po krótkich obradach przyjęto; wszakże Pan Lestiboudois wniósł o następującą poprawkę: »W rzędzie tych projektów do prawa, bez wątpienia mądrość rządu ten umieści, który prawodawstwo o rejestrowaniu własności podatkom ulegającéj uzupełni i równie wszelkie prawa skarbu zapewni, jako też współdziałanie władzy municypalnéj ureguluje.« — Poprawkę tę rozwijał Pan Lestiboudois na dzisiejszém posiedzeniu bardzo obszernie, ale aż do odejścia poczty jeszcze do głosowania nie przystąpiono.

Tutejszy Sąd policyi poprawczéj dawniejszego Notaryusza Lehon na 5letnie uwięzienie i 3000 fr. kary pieniężnéj skazał. Po upływie czasu kary ma on jeszcze przez lat 10 wszystkich praw obywatelskich być pozbawionym. Skoro pewnych summ klientom swoim zwrócić nie będzie w stanie, ma jeszcze prócz tego przez 10 lat pozostać w detencyi.

Z dnia 27. Stycznia.

Wrzaskliwe i burzliwe sceny na wczorajszém posiedzeniu Izby Deputowanych, nie zgadzające się z godnością takiego zgromadzenia, dzienniki tutejsze częścią wachającemu się, częścią stronniczemu sposobowi, w jaki Pan Sauzet obradami temi kierował, przypisują. Presse tak o tym przedmiocie przemawia: Czas wczorajszego posiedzenia Izby Deputowanych w niecny zmitrężono sposób. Francya z trudnością uwierzy, że jéj reprezentanci teraz, gdzie już miesiąc posiedzenia upłynął, bez dotknięcia jakiegokolwiek pytania, czas swój mitrężą na sporach których ohydność tylko popędliwość przewyższa. Lecz trzeba szczerą wynurzyć prawdę i przypisać każdemu, którego to spotkać może, odpowiedzialność. Postępowanie Pana Suzeta w ciągu całéj téj sceny jest nie do darowania. Nigdyśmy jeszcze większego braku tęgości świadkami nie byli. W trudnych zaprawdę chwilach Pan Sauzet najmniejszego na zgromadzenie nie wywiera wpływu; miesza on tylko brzęk swego dzwonka z odurzającym z wszystkich stron krzykiem. Jeżeli Izba wczoraj większą część czasu swego zmitrężyła, Panu Sauzetowi to jedynie przypisać należy. Odwołujemy się tu do świadectwa wszystkich, na owém posiedzeniu obecnych członków.«

Słabość Marszałka Soulta w ciągu dnia wczorajszego dość niespokojny przybrała charakter i nawet krążyła już wieść o śmierci jego. Dziś rano mamy nieco pómyślniejsze wiadomości o zdrowiu jego, ale mimo to kilka tygodni wyjdzie, za nim pokój opuścić zdoła.

Dziś rozsiano pogłoskę, iż rząd odebrał depesze od Generała Bugeauda donoszące o zamordowaniu Abdel Kadera w Tremecenie przez jego własnych żołnierzy, ale dobrze zawiadomione osoby twierdzą, iż wieść ta jest bezzasadna.

Pan Dupoty był oficerem gwardyi narodowéj paryskiéj; ponieważ go jednak wyrok Izby Parów obywatelstwa pozbawił, kompania do któréj należał, do nowego wyboru przystąpić musiała. Było na wyborze 85 gwardzistów narodowych, a 58 z pomiędzy nich, więc większość, Pana Dupoty powtórnie oficerem obrała. Mairé, który czynu tak nieprawnego ogłosić nie mógł rozwiązał owo zgromadzenie.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 20. Stycznia.

Zewsząd nadchodzą adressy deputacyi prowincyalnych i municypalności, w których Kortezom z powodu zachowywanéj przez nie w sprawie Pana Salvandego postawy w nieprzyzwoitych wyrazach podzięki składają. Municypalność z Kadyxu wydala adres takowy do samego Regenta, kończący się następującémi słowy: »Waszéj Wysokości wiadomo, że liczyć możesz na 100,000 wojska i 100,000 weteranów, którzy w siedzibach swych wypoczywają, gotowi na pierwsze skinienie jąć się oręża dla obrony ojczyzny, że oraz liczyć możesz na 100,000 milicyi narodowéj na obronę granic i brzegów; nie omieszkasz więc wypadków energicznych postanowienia swego wziąść na siebie; bo Francya i Europa rządowi hiszpańskiemu sprawiedliwość oddadzą i jakiekolwiek skutki z zuchwałego kroku gabinetu francuzkiego wynikną, spadną one tylko na ten gabinet, bo on wszystkiemu zawinił.«

Mowa P. Marliani wyszła teraz z pod prassy i dziwić się trzeba istotnie cierpliwości senatu, który podobne ramoty aż do końca spokojnie

słuchał. Treścią mowy téj jest ta myśl, że dynastya hiszpańska Burbonów interes kraju zawsze francuzkiéj dynastyi poświęcała, że więc na tron hiszpański inną dynastyę wynieść trzeba. P. Marliani wyraża to zręcznie w następującém zdaniu? »Czyż możemy co innego życzyć, jak wiecznéj trwałości linii (raza) Izabelli II.? Ale czyż to koniecznie przez Burbona tylko nastąpić może?« — Trwogę sprawiają tu téż pogłoski o nowém sprzysiężeniu, będące, jak się zdaje, nie bez zasady, kiedy Panowie Marliani, Heros, Ruiz de la Vega i inni w Senacie z największą twierdzili pewnością, że spisek ten bardziéj rozgałęziony od dawniejszych i że dzień wybuchu onego z pewnością obrachowany być może. Do kogo spisek ten godzi, z udzieleń tych Senatorów nie wynika, ale nie można jednak sądzić, żeby tu o poruszeniu w duchu rewolucyi mowa była, bo takowe tych Ichmościów nie bardzoby martwiło.

D a n i a.

Z Kopenhagi, dnia 25. Stycznia.

Dzień wczorajszy przyniósł nam znowu dwa processa o przekroczenia wolności druku, jeden przeciw Korsarzowi z przyczyny czterech następujących artykułów: „Zabranie Korsarza“ »ostatni artykuł Charivari: Gra w kręgle« i »Marseillaise«, in specie koniec téjże, i z przyczyny umieszczonego na końcu drzeworytu z podpisem: »Nadzieja ludu« i »uciechy myśliwskie«. Drugi proces wytoczono przeciw redaktorowi Foedrelanda z powodu umieszczonego w 68 numerze artykułu: „Wspomnienia ludu“ i przedrukowanych w tymże numerze wierszy.

S z w a j c a r y a.

Z Tessinu, dnia 14. Stycznia.

W. Radzie na posiedzeniu d. 5. m. b. dwie noty udzielono, w których Nuncyusz Papieski przeciw wszelkim przyjętym środkom pod względem korporacyi duchownych tego kantonu i zamknięcia (prawie całkiem opustoszałego) klasztoru protestuje. — D. 11. toczyły się obrady nad wnioskiem Battagliniego, aby mnichów obcych z kantonu wydalono. W. Rada zważywszy, że większa część tych zakonników prawnym przepisom co do prośby o przyjęcie do klasztorów Tessinskich zadość nie uczyniła, postanowiła wezwać ich, żeby o pozwolenie przyjęcia wnieśli; zostawia to zaś Radzie Stanu czy im to pozwolenie dać chce, czyli też nie.

G r e c y a.

Z A t e n, dnia 29. Grudnia.

Rząd grecki doręczył Posłom trzech mocarstw: W. Brytanii, Francyi i Rossyi, notę daty 20. b. m. we względzie nieporozumień z Portą, jako odpowiedź na noty tychże Posłów z dnia 1. Czerwca i 9. Października r. b. W nocie swojéj rozbiéra rząd grecki wszystkie punkta, będące powodem zażaleń ze strony Porty, dowodzi, że niczego nie zaniedbał, aby je w zgodny sposób załatwić, i że celu tego spodziewa się dopiąć; nareszcie tak kończy: »Z tych faktów okazuje się, że rząd grecki nie tylko więcéj uczynił, a niżeli wymagały protokóły i zawarte traktaty, ale nadto wszelkich dokładał starań, aby wszystkie punkta załatwić z życzliwości swojéj ku poddanym Porty, jaką jest ożywiony. Jeżeli do załatwienia ich dłuższego potrzeba było czasu, tedy przyczyną tego było to, że trudniejszego były rodzaju. Lecz zważywszy, że rząd grecki przy tém postępowaniu nie jedno utracił prawo swoje i nie raz poniósł ofiarę dla dobra poddanych Porty, tedy słusznie spodziewać się może, że obce mocarstwa wdadzą się w to, aby Porta dopełniła swych zobowiązań względem Króla Greckiego; a to nietylko na tém zależy, aby skłonić Sułtana do cofnięcia gwałtownych rozporządzeń, wydanych ze szkodą żeglugi greckiéj, lecz także, aby go wezwać, iżby przystał na traktat handlowy, oparty na podstawie protokółów i zawierający też same przepisy, jakie Porta względem innych narodów przyjęła.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 12. Stycznia.

(*Gaz. Pow. Lipska.*) — Ważnym wypadkiem, który zapewne wielkie za sobą pociągnie skutki, jest zawarty potajemnie między Anglią i Persyą, a dla Anglii nader korzystny, traktat handlowy, którego ratyfikacya co tylko z Teheranu do tutejszego angielskiego poselstwa nadeszła. Tak korzystnego dla obcego mocarstwa traktatu Persya nigdy jeszcze nie zawarła. Stósownie do niego w Bender-Buscher nad zatoką Perską, oraz w Tabris i Teheranie konsulaty angielskie mają być założone, faktorya w Bender-Buscher ma być przywrócona a w dwóch innych miastach nowe ustanowione. Traktat ten Rossyi dotkliwy zadaje cios, bo interesa handlowe wywołują interes polityczny i wpływ polityczny. Jeżeli już dla Francyi nie może być rzeczą obojętną, że Anglia od brzegów morza Śródziemnego drogę lądową do morza Czerwonego sobie toruje i w posiadaniu Adenu zostaje, o ile bardziéj musi to niepokoić Rossyą, że Anglicy na Tygrysie i Eufracie żeglują, u sąsiadów Rossyi wolny prowadzą handel i z Persyi drogę lądową przez Afghanistan do posiadłości Wschodnio-indyjskich sobie zabezpieczają, aby za-

wiązać związki z Bucharyą i innémi z Rossyą graniczącémi krajami i tam stały wywierać wpływ nie tylko handlowy lecz téż polityczny.

Właśnie odbieram wiadomość, że Anglia z Mehmedem Ali ostateczną zawarła konwencyę, stósownie do któréj Anglii nie tylko pocztę lecz też drogę handlową przez Egipt do morza Czarnego przyznano. Potwierdzenie Sułtana pominięto.

Egipt.

Z Alexandryi, dnia 26. Grudnia.

Mehmed Ali opuścił już Fajum, i na początku Stycznia spodziewany jest w Kairze.

Pięć najstarszych okrętów sprowadzono do zbrojowni morskiéj, gdzie zostaną rozstrójone. Marynarkę egipską umundurowano już na wzór sułtańskiéj; Araby ubiegają się o pierwszeństwo w zamianie kurtek egipskich na długie surduty.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 1. Lutego r. b. zawiera między innemi ogłoszenie Król. Regencyi względem zapobieżenia zbytecznemu piciu wódki; — o zniesieniu opłaty od furmanów; — o chorobach bydlęcych; — następujące doniesienie o nowosiedlinach. W skutku uregulowanych stósunków dziedzicznych i włościańskich w majętności Dąbrowo, pow. Babimostskiego, powstała przez odbudowanie niektórych gospodarzy nowa posada, któréj wedle życzenia dominii nadano nazwę: „Nowe Łąki.« — Przez odbudowanie kilku gospodarzy w Wolenicach, powiatu Krotoszyńskiego, powstała nowa posada, która stósownie do życzenia dominii otrzymała nazwę »Dembowiec II.«; — następujące doniesienia o czynach chwalebnych: JO. Xiążę Sułkowski przy sposobności odbytego przeglądu szkoły katolickiéj w Rydzynie, zapewnił gminie na utrzymanie uczycielki przemysłowéj na czas nieoznaczony 10 tal. rocznego dodatku, darował oraz szkole dwie wielkie karty ścienne, 6 exemplarzy książki do czytania Rendschmidta i kilka innych pism dla młodzieży. — Pani Sośnicka z Koszkowa darowała katolickiemu kościołowi parafialnemu w Wielkiém Strzelcu, powiatu Krobskiego, velum czyli zasłonę, wartości dwudziestu talarów, daléj tuwalnią i ręcznik do wielkiego ołtarza, wartości czterech talarów, komżą wartości sześciu talarów, i sześć puryfikaterzy, wartości jednego talara. — Dziedzic dóbr Poniński i Pleban X. Śniegowski w Tulcach, powiatu Średzkiego, dali na wybudowanie tameczneéj szkoły z własnéj woli 91 Tal. 3 sgr. 2 fen; nadto pierwszy darował 2000 cegieł na wymurowanie narożników domu szkolnego, mającego być wystawionym pod topór, jako też do wypełnienia ścian w szczytach, drugi zaś dostarczył bezpłatnie słomy do urobienia gliny, darował szkole abecadło ścienne Stefaniego i pomiędzy uboższych uczniów 8 tablic łupkowych i 15 exemplarzy wypisów rozdał; — o darach dla kościoła ewanielickiego w Bojanowie; — i kroniki osobiste.

— »Orędownika naukowego« wyszedł № 5. i zawiera: Stara walka wolności z koniecznością, p. Br. Trentowskiego. — Krytyka: Geschichte Polens von Dr. Richard Roepell, p. W. A. Maciejowskiego. — Przegląd: Niezapominajki. — Pensées sur l'avenir des Polonais.

Ze Lwowa. — »Tygodnika rólniczo-przemysłowego«, pod Redakcyą T. W. Kochańskiego, wyszedł № 3. i obejmuje: 1) Niektóre uwagi gospodarcze. 2) Zalecenie olejnéj rośliny (lepidum sativum), rzeżuchy ogrodowéj, wyki czarnéj i szparglu polowego dla okolic piaszczystych (dokończenie). 3) O tuczeniu zwierząt domowych. 4) Pewny sposób pieczenia z białéj mąki smacznego i długo utrzymującego się w świeżości chleba. 5) Wiadomości czasowe.

Nowy zbytkowy artykuł. — Z kraju, z którego pochodzi kawa, oczekiwany jest nowy zbytkowy artykuł tegoż rodzaju. Podróżnik bowiem Emil Bota, mówi w swojéj »podróży po Arabii«, opisując dolinę Sina w Yemen: »W częściach najniżéj położonych w bliskości wody, spostrzegłem liczne ogrody, pełne wielkich gęsty cień rzucających drzew, pod którémi rosną drzewka kawowe lubiące ciepło i wilgoć, ale nie cierpiące słońca. Innym płodem, przez który ta okolica jest sławna, jest tak nazwany kat czyli gałązki drzewa (celastus edulis) pochodzącego z Abyssynii, ale teraz w Yemen wszędzie troskliwie chodowanego. Miękkie końce gałązek i delikatne listki tego drzewa jedzą się i wzbudzają przyjemne zaspokajające wzburzenie, wzmacniają po utrudzeniu, odbierają sen i nadają wesołe usposobienie. Kat świeżo użyty może upajać. Od niejakiego czasu użycie jego upowszechniło się w Yemenie, gdzie pierwszą czynnością gościnności jest częstować katem. W skutku używania tego artykułu, Yemenczykowie sypiają mniéj niż każdy inny naród, a główną przytem okolicznością jest, że ich zdrowie nie zdaje się nic przez to cierpieć. Wielu nie

sypia tam więcéj jak 3 godziny na dobę, a są ciągle czynni i do interessów usposobieni. Anglicy nie omieszkają zapewnie zaopatrzyć nas niezadługo tym handlowym artykułem.

Niejakiemu p. Foulquier zdało się wynaleźć sposób, za pomocą daguerrotypu przedstawiać i kolory. Tym właśnie sposobem, jak zapewniają niektóre dzienniki, zdjął już jeden piękny krajowid.

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 1. Kwietnia r. b. nastąpi zwyczajna zamiana inkwaterunku garnizonu tutejszego; właściciele więc, inkwaterunek swój wynająć pragnący, najpóźniéj do 10. Marca r. b. Urzędowi Serwisowo-Kwaterniczemu donieść obowiązani, gdzie i u kogo inkwaterunek pomieścić chcą. Którzy zaś inkwaterunek swój już wynajęli, w oznaczonym czasie donieść powinni, czy żołnierze na tém samém miejscu zostali, lub gdzie pomieszczeni będą, aby przy wypisywaniu biletów stósowną mieć o tém wiadomość.

Nieprzyjemności, jakie z uchybienia powyższego spłynąćby mogły, każdy sobie przypisać sam winien.

Poznań, dnia 4. Lutego 1842.

Magistrat.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Następujące osoby zapodziane, jako to:

1) Borowicz Marcin, karczmarz z Skalmierowic powiatu Inowrocławskiego, który przed około 52 laty oddalił się ztamtąd do Polski;
2) Dobrzyński Jan z Sadowca, który w roku 1819. zbiegł będąc transportowanym;
3) Charlotta Luiza Hähne zamężna Graebe, która w roku 1812. znikła tu ztąd;
4) Anna z Maskiewiczów Heintze, która przed 35 laty wyprowadziła się z Nowegodworu;
5) Kwiatkowski Andrzéj z Szadłowic, który przed około 18 laty pracował przy budowaniu twierdzy Toruńskiéj;
6) Lindebein Łukasz, który w roku 1816. miał przebywać w Kcyni;
7) Lenz Samuel młynarz z młyna Samocińskiego,
8) Rohde Marcin, owczarz, który w roku 1805,
9) Ringelmann Karól, który w roku 1812. udać się mieli do Rossyi;
10) Marya Luiza z Goltzów Seidler i mąż jéj, którzy przed około 20 laty oddalili się do Polski;
11) Siewierski Franciszek, który w r. 1807. miał pójść jako żołnierz do Warszawy;
12) Szymański Andrzéj, pisarz z Rojewa;
13) Wysiecki Adam, który w roku 1812. miał udać się za ustępującą armią francuzką;
14) Grapp Jan z Ciszna;
15) Machowicz Józef, dzierżawca wieczysty z Świętego pod Gnieznem;
16) Mathwich Krystyan z Małego Lubcza i rodzeństwo jego Michał i Ewa Rozyna Mathwichowie;
17) Badoszewski Sylwester, ślósarczyk z Inowrocławia, który przed około 24 laty dał o sobie wiadomość z Galicyi;

teraz sukcessorowie i spadkobiercy ich wzywają się niniejszém, ażeby nam o swém życiu i pobycie natychmiast dali wiadomość, lub téż zgłosili się w terminie na

dzień 4. Czerwca 1842.

przed południem o godzinie 10téj przed Deputowanym Ur. Vangerow, Assessorem Sądu podpisanego, wyznaczonym, osobiście albo przez pełnomocnika, na którego przedstawiamy im Kommissarzy sprawiedliwości Vogla, Schultza I. i Schultza II., gdyż jeżeli ani wiadomości nie dadzą, ani się téż nie zgłoszą, będą uznani za umarłych, a majątek ich wydanym zostanie najbliższym i wylegitymowanym ich sukcessorom.

Bydgoszcz, dnia 21. Czerwca 1841.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością dożywotnika Andrzeja Dreger, zmarłego we wsi Wiardunkach, w powiecie Obornickim, na dniu 25. Września 1833. roku, otworzono dziś process spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyj wyznaczony, przypada

na dzień 2. Maja 1842. r.

na godzinę 10tą przed południem w Izbie stron tutejszego Sądu przed Assessorem Sądu Ur. Fest.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa, jakieby miał, uznany, i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

W Rogoźnie, dnia 21. Stycznia 1842.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.	Dnia 4. Lutego 1842. r. od Tal.	sgr.	fen.	do Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	12	6	2	15	—
Zyta dt.	1	8	9	1	10	3
Jęczmienia dt.	—	22	6	—	27	6
Owsa dt.	—	18	—	—	19	—
Tatarki dt.	—	22	6	—	25	—
Grochu dt.	1	—	—	1	2	6
Ziemiaków dt.	—	9	—	—	10	—
Siana cetnar	—	25	—	—	26	—
Słomy kopa	8	—	—	8	5	—
Masła garniec	1	20	—	1	25	—
Spirytusu beczka	12	—	—	12	5	—

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 1. Lutego 1842.

	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	gotowizna.
Obligi długu państwa	4	$104\frac{3}{4}$	$104\frac{1}{4}$
Pr. ang. obligacje 1830.	4	$103\frac{1}{8}$	$102\frac{5}{8}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$82\frac{1}{4}$	$81\frac{3}{4}$
Obligi Kurmarchii	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{5}{8}$	$102\frac{1}{8}$
Berlińskie obligacje miejskie	4	—	104
Elblągskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{5}{8}$	$102\frac{1}{8}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	—	$105\frac{1}{2}$
Wschodnio-Pr. listy zast.	$3\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{4}$
Pomorskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{8}$	$102\frac{5}{8}$
Szląskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
Akcje			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiéj	5	123	122
dito dito akcje a prioris	$4\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{2}$	103
Kolei Magdebursko-Lipskiéj	—	$112\frac{1}{4}$	$111\frac{1}{4}$
dito dito akcje a prioris	4	—	$102\frac{1}{4}$
Kolei Berlińsko-Anhaltskiéj	—	107	106
dito dito akcje a prioris	4	—	102
Kolei Düsseldorf.-Elberfeld.	5	$87\frac{3}{4}$	—
dito dito akcje a prioris	5	—	$101\frac{1}{4}$
Kolei nadreńskiéj	5	$97\frac{1}{4}$	$96\frac{1}{4}$
dito dito akcje a prioris	4	101	—
Złoto al marco	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	$8\frac{3}{4}$	$8\frac{1}{4}$
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 6. Lutego 1842. r. będą mieli kazanie przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od d. 28. Styczn. do 3. Lut. 1842. urodz. się chłopców	dziewcząt	umarło płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par
W kościele kątedralnym	X. Prob. Urbanowicz.	— —	4	1	2	2	1
W kośc. farn. S. Maryi Magd.	- Mans. Grandke.	— —	4	2	2	4	5
W kościele S. Wojciecha	- Mans. Duliński.	— —	3	5	2	1	2
W kościele S. Marcina	- Prob. Kamieński.	— —	3	2	1	1	5
Dnia 10. Lutego	- Wik. Szulczyński.	X. W. Czerniejewicz.					
Franciszk. (gmina niem.-katol.)	- Pawelke.	- Pawelke.	—	—	—	—	—
W klasztorze Dominikanów	- Scholtz.	— —	—	—	—	—	—
W klaszt. Siostr miłosierdzia	Kleryk Tarnowski.	— —	—	—	—	—	—
W kośc. ewaniel. S. Krzyża	Superintend. Fischer.	Kaz. pom. Schönborn.	1	7	7	4	4
W kośc. ewaniel. S. Piotra	R. Kons. Dr. Siedler.	— —	1	—	—	—	—
W kościele garnizonowym	Kazn. dyw. Niese.	— —	1	1	—	1	1
		Ogółem	17	18	14	13	18